

KURJER BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek.

Przebiegata wynosi: miesięcznie 200 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 9 do 7, oraz Polska Drukarnia, Spółka Akc., Warszawska 61.

Redakcja i Administracja: **ULICA LEJKOWA Nr. 1.**
Redaktor przyjmuje od p. 11 do 1 i od p. 8 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz numerowy przed tekstem 40 mk., w tekście 50 mk., za tekstem 60 mk. Nekrologi 50 mk. Drobne po 10 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy 5 mk., Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

KINO „APOLLO”

DZIS pierwszy obraz z serii naszych rosyjskich szlagierów na sezon 1921—22 roku.
Wytwórni „JERMOLIEW” Moskwa

Niech stał rozstrzygnie

Wielki dramat tycelowy w 8-ciu aktach nieporównany pod względem treści i gry.

ORŁOWA, PANOW i RYMSKI

w rolach głównych.

Początek przedstawień o godz. 7, 8.45 i 10.15 wiecz.

KINO „Modern” Najpotężniejsze dzieło wytwórczości filmowej czasów ostatnich

DZIS SERJA URODA ŻYCIA

dramat (w 2-ech serjach) 6 wielkich aktów. według powieści 27

Stefana Żeromskiego

Seanse 7, 8.45 i 10.15 wiecz.

W górnym reżymie: snokomiel artystów teatrów warszawskich

JÓZEF WĘGRZYN i MARJA BRYDZIŃSKA

Przebudne sceny, nadszycyżajna treść i bajeczne obrazy, wprowadzają widza w zachwyf.

Wkrótce: ulubieniec całego świata. **EDDIE POLO** w 6-ciu serjowym sensacyjnym filmie **INDYJSKI SZTYLET**

Same nieporozumienia.

Z góry przewidzieć można, że niema w całej Polsce ani jednego człowieka, patrzącego zdrowo widzącymi oczyma na rzeczy, któryby nie uznawał konieczności przeprowadzenia reformy rolnej.

Do tej pory wszyscy ministrowie mający cośkolwiek do powiedzenia w sprawie wykonania teje reformy, przy obejmowaniu swych tek, czuli się w obowiązku w Sejmie lub gdzie się ku temu nadarzyła sposobność z pięknym dygiem w stronę trochę na lewo i bardzo na lewo zapewniać, że reformę przeprowadzą bezwzględnie. I ministrowie padali, co prawda nie wraz z reformą, która pozostawała, jednak nie wykonana.

Aż dopiero 24 września 1921 r. na posiedzeniu Rady Ministrów prof. Michalski mianowany 26 tegoż miesiąca na ministra skarbu pierwszy zażądał i, postawił jako warunek przyjęcia teki, wstrzymanie działania ustawy o reformie rolnej. Czy przez to samo żądanie minister nie upadnie? Może!

Ale żądanie bez dygów w żadne strony zostało postawione, ba! nawet od zadośćuczynienia mu uzależniono przyjęcie teki.

Od dnia 24 września zaczyna się doniosła chwila, która doprowadzić musi do gruntownej rewizji uchwalonej przez sejm reformy rolnej.

Powiedziałem rewizji, a nie zaniechania, gdyż Polska reform-

ma rolna przeżyć musi, ale reforma prawdziwa, uchwalona nie większością jednego głosu, przez ciało prawodawcze które przystępując do uchwały zdawałoby sobie dokładnie sprawę, że polityka agrarna i ustawodawstwo agrarne w dużym stopniu może regulować wiele objawów życia rolniczego, że przez tę politykę można stwarzać warunki przychylne dla rolnictwa lub też zabijające je, że toż samo ustawodawstwo może wpłynąć na wznowienie produkcji rolniczej lub też produkcję zmniejszyć. Innemi słowy do opracowania reformy rolnej winni być powołani ludzie kompetentni, uznający zamienianą reformę i zapatrujący się na nią nie z punktu widzenia polityki tej lub owej partji, ale umiędzy dostosować projekty ustaw do wymagań kraju, umiędzy zaprojektować ustawy najbardziej celowe, prowadzące najszybszą i najprostszą drogę do celu.

Jeżeli oprzemy reformę rolną na w ten sposób opracowanym materiale, będzie ona zawsze życiową i bez radykalnych zmian, które wprowadzone być muszą, równocześnie z rozwojem życia i konieczności ekonomicznej, a nie z rozwojem wpływów takiej lub innej partji politycznej. Jeżeli na takich zasadach jak nauka życia opracujemy jakkolwiek, nie tylko rolną reformę, nie będziemy obserwowali dotychczasowego zjawiska pada-

nia dygających i obiecujących wykonanie reform ministrów, a będą one wykonywały się bo- daj że same i przez rządy bez względu na to czy p. minister wykonanie obiecał czy też nie, bo regulować je będzie czynnik najpotężniejszy, z którego same reformy powstały—wszechmogące życie.

A czy wszystko o dzisiejszej reformie rolnej powiedzieć możemy?

Niel Reforma dzisiejsza to zaprzeczenia powyższemu. Jest ona ekonomicznem.

Nieporozumieniem, które spowodowało żądanie prof. Michalskiego.

Im dalej z dzisiejszą reformą w życie tem więcej ujawni się podobnych nieporozumień, których zawieszenia wprowadzenia w życie będą, żądać panowie Ministrowie. Nieporozumienie w samem założeniu reformy, musi wywoływać nieporozumienia przy jej wprowadzaniu w życie.

To o Ministerstwa Rolnictwa, którego zadaniem zdaje się najoczywistszym jest opracowywanie projektów prawodawstwa agrarnego i przeprowadzanie go, musiano to zadanie odjąć i powołać do życia nową Instytucję Główny Urząd Ziemi, którego zadaniem jest przeprowadzenie reformy rolnej.

Musiano, powiadam, usunąć, by nie zwiększyć nieporozumienia i fachowego ministerstwa nie zaplątać w politykę—partyjną.

Było to zło, ale konieczne by uratować fach. miaist. od zaplątania się w nieporozumienie Czy uchroniło się M. R. od polityki?

Niestety, nie. Od czasów zamianowania Ministrem Rolnictwa pana Bartla, a znacznie więcej za czasów pana Poniatowskiego wprowadzono do M. R. polityką i to politykę jednostronną partji od których p. p. Bartel i Poniatowski teki ministerjalne otrzymali.

Za ich to czasów wszedł do M. R. cały zastęp urzędników politykujących, za ich to czasów zrobił karierę pewien powiatowy referent kolega p. Poniatowskiego, którego zaraz mianowano naczelnikiem departamentu w pewnem województwie. Pan ten prowadzi polityczną robotę za pomocą wprowadzania w błąd organizacji rolniczych i pozostawiając swoje projekty za decyzję M. R. narzuca je w ten sposób Kom. Pów. Rol. aż dopiero wyjaśnienia Min. rzecz rozświetla.

Dalej pewien inspektor ochrony lasów zapytany, dlaczego zamknęto lasy X, pomimo że prowadzi się w nich prawidłowa gospodarka, odrzekł urzędownie—składka Panie, musimy to zrobić dla ulicy.

Czy nie są to najdalej idące nieporozumienia?

Dość z niemi—lepiej póki czas nieporozumienia wyjaśnić, a sprawę tę zaczął prof. Michalski.

Radwan.

w którego mieszkaniu zastano kilku młodzieńców, oraz poszukiwaną już przez policję krakowską studentkę uniwersytetu wiedeńskiego, przy której znaleziono fotografię Fedaka, oraz listy kompromitujące.

W śledztwie zeznała ona, że dzieła przed dokonaniem zamachu wyjechała ze Lwowa za legalnym paszportem, wystawionym do Wiednia. Dalszych zeznań odmawia. Prócz tej osoby aresztowano córkę i pewnego akademika, przybyłego z Rusi Prykarpackiej. Aresztowany młodzieniec jest agitator komunistycznym i przypadkiem zetknął się z osobami zmieszanimi w zbrodnicze piany na Naczelnika. Indagowany przez władze śledcze zeznał, że często przybywał do Krakowa w celach agitacyjnych i zajeżdżał stale do mieszkania Kruka. Przy aresztowaniu znaleziono szereg papierów treści komunistycznej, oraz kompromitujące dokumenty, z których można stwierdzić, że agitacja bolszewicka w Polsce prowadzona jest przez hajdamaków z Rusi Prykarpackiej.

Organa śledcze odkryły dalsze nici agitacji bolszewickiej w Krakowie i zarządziły aresztowanie pewnej kobiety, poszukiwanej już od dłuższego czasu, a która wedle wszelkich danych znajduje się w Krakowie i usiłuje porozumiewać się listownie z aresztowanym owym hajdamakiem.

Śledztwo w sprawie zamachu na Naczelnika Państwa, prowadzone w Krakowie, postępuje wedle dyrektyw udzielonych przez władze policyjne lwow-

Po zamachu.

W Krakowie, oprócz wymienionych w numerze wczorajszym, aresztowano urzędnika katastrofu gruntowego, Kruka,

aktę i dopiero po ukonstytuowaniu się w Lwowie cała afera krakowska będzie w zupełności wyjaśniona.

Tajemniczy lokal, w którym odbywały się schadunki rozmaitych indywidualnych wrogich państwu polskiemu jest pilnie strzeżony. Śledzi pp. Kruków określają tę rodzinę jako szwiniaków ruskich.

Komuniści to zdrajcy.

Posłowie Zw. Lud. -Nar. zgłosili w Sejmie wniosek nagły w sprawie uznania działalności komunistycznej za zbrodnię zdrady stanu.

Wniosek ten brzmi:
Wobec tego, że agitacja komunistyczna w Polsce przybrała powszechnie charakter polityczny antypaństwowy, a tem samem jest akcją zwróconą przeciwko państwu i powinna być narówni z innymi objawami zdrady stanu ściganą i karaną, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

USTAWA

z dnia... w sprawie uznania działalności komunistycznej za zbrodnię zdrady stanu.

Art. 1. Wszelka działalność komunistyczna, oraz agitacja komunistyczna na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, tak w piśmie, jak też i w słowie, uważana jest za zdradę Państwa i pociąga za sobą kary, przewidziane za tę zbrodnię w ustawach karnych.

Art. 2. Cudzoziemcy, skazani na podstawie niniejszej ustawy na karę więzienia, po odbyciu kary podlegają niezwłocznej banicji z granic Rzeczypospolitej pod groźbą kary śmierci w razie powrotu.

Art. 3. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. 4. Wykonanie ustawy poleca się ministrowi sprawiedliwości i ministrowi spraw wewnętrznych.

Warszawa, d. 7 września 1921 r.

O stosunkach Polsko-łotewskich.

Współpracownik łotewskiej agencji telegraficznej rozmawiał z prezesem ministrów Majerowiczem o stosunkach polsko-łotewskich. Premier jest zdania, że do ustalenia przyjaznych stosunków między Łotwą i Polską przeszkadzają dwie okoliczności: nieuznanie przez Polskę usta-

łonej przez arbitral granicy łotewsko-łitewskiej, uważa się w Łotwie za sprawę ukonstytuowaną i ustawy agrarnej, zatwierdzonej przez wyrażenieli woli narodu — konstytuante łotewską.

Kwestja polsko-łotewska w Letgalji jest sztucznie rozdrażniona i nie może być powodem do zaostrezenia stosunków. Polacy korzystają tam z praw mniejszości narodowych, żyją w dobrych stosunkach z miejscową ludnością i w takich powiatach, jak reżycki i ludyński nie może być mowy o kwestji polskiej. Co innego w Dźwińsku, tam obywatele polscy spodziewają się jeszcze przyłączenia Illuzszy do Polski i odpowiednio postępują. W Letgalji nie jest jeszcze przeprowadzona reforma agrarna w takim stopniu, jak w Lifflandji i Kurlandji, z czego nie wynika żeby rząd zaniedbał wykonania tam ustawy przez wzgląd na obywateli ziemskich polaków.

Na Górnym Śląsku.

Z Bytomia donoszą:

W Lublińcu Niemcy wykonali ohydny zamach na p. Roźniawskiego, kierownika Towarzystwa „Rolnik”. Orgeschowcy nie tylko podłożyli ogromną ilość dynamitu pod skład „Rolnika”, ale także pod sypialnię p. Roźniawskiego, chcąc go wysadzić wraz z rodziną i składem w powietrze. Nastąpił straszny wybuch. Eksplozja zniszczyła nie tylko urządzenia wewnętrzne składu i mieszkania, ale także sąsiednie domy. Blizszych szczegółów na razie brak. Samo jednak doniesienie powyższe oświetla w sposób jaskrawy ogólne położenie na Górnym Śląsku. Cała prasa apeluje do komisji alianckiej, urzędującej na G. Śląsku, aby jak najszybciej oczyściła terytorium plebiscytowe z elementów obcych, bo w ten tylko sposób zdoła zapewnić spokój i życie obywateli polskich.

Z powiatu Strzeleckiego donoszą, że Orgeschowcy rozwiają gwałtowną działalność. Siła jego w ostatnich dniach została znacznie pomnożona. Ruch Orgeschu zmierza coraz bardziej do zagłębienia przemysłowego. W pewnych miejscowościach przegotowano już kwatery dla nowych oddziałów tej bojówki niemieckiej, przeciw której nic nie działa komisja aliancka. Nowe kwatery przegotowano między innymi w Dolnej Ligonie w pow. Strzeleckim i innych.

TELEGRAMY.

Podział Górnego Śląska zdecydowany.

WARSZAWA, 29.9. (tel. wł.) Z Genewy donoszą: Według informacji z kół zbliżonych do Ligi Narodów, zamiar podziału Górnego Śląska według linii hr. Sforzy został zdecydowany

po wysłuchaniu opinji 4 specjalnie wezwanych rzeczoznawców z Górnego Śląska. Odbył on już dwie narady z ekspertami komisji czterech.

Przyjazd Naczelnika Państwa do Warszawy.

WARSZAWA, 29.9. (tel. wł.) Dzisiaj Warszawa powitała uroczystie Naczelnika Państwa, który powrócił z podróży do Lwowa, w czasie której dokonano zamachu. Miasto od rana przybrane było we flagi; plac przed dworcem kolejowym i sąsiednie ulice wypełniły nieprzejęte tłumy. Na dworcu obecny był gabinet ministrów z premierem Ponikowskim na czele, przedstawiciele sejmu, wojska, miasta, poselstwo i in.

Pociąg Naczelnika Państwa przybył o godzinie 10 ej. Po przejściu Naczelnika do sali premier Ponikowski zwrócił się doń z przemówieniem, w którym wyraził radość z powodu szczęśliwego uniknięcia wypadku i życzył zachowania nadal zdręwia i życia dla dobra kraju. Następnie imieniem wojska wystąpił minister gen. Sosnkowski i imieniem miasta prezydent miasta Drzewiecki.

Przyjazd p. T. Filipowicza do Warszawy.

WARSZAWA, 29.9. (tel. wł.) Wyjechał z Moskwy do War-

szawy i przybędzie w sobotę chargé de affaire polski w Moskwie, p. Tytus Filipowicz.

Oświadczenie Parożkisa.

WARSZAWA, 29.9. (tel. wł.) Z Rygi donoszą: Litewski minister spraw zagranicznych Parożkis oświadczył w Kownie przedstawicielom prasy między innymi co następuje: „W sprawie projektu Hymansa należy stwierdzić, że obie strony odrzuciły drugi projekt. Nie mamy nic przeciwko zawarciu z Polską szeregu konwencji, ale konwencją wojskowa nie jest obecnie możliwą, ze względu na niestabilne granice Polski i sytuację międzynarodową Polski. Stan ekonomiczny Polski też nie pozwala na zbliżenie się do niej. Jedyną drogą do rozstrzygnięcia zatargu będzie prawdopodobnie sąd rozjemczy”

Wywiad z prezydentem miasta Wilna.

WARSZAWA, 29.9. (tel. wł.) Prezydent miasta Wilna p. Bańkowski w rozmowie z dziennikarzami oświadczył że zgodnie z rezolucją Rady Miasta w dn. 22 września, winno być zwołane zgromadzenie narodowe dla wykonania uchwały zjazdu sejmiku w Wilnie. Uchwała Rady Ligi Narodów sugerowała tylko Europę w sposób dla nas nieprzychylny; merytorycznie na rozwiązanie sprawy nie wpływa.

Z Wilna.

WARSZAWA, 28.9. (tel. wł.) Z Wilna dowiadujemy się, że na mocy uchwały senatu uniwersytetu Stefana Batoroego, przy wstępowaniu do uniwersytetu w roku bieżącym, wymagane będzie poświęcenie Akademickiej Komisji Kwalifikacyjnej o spełnieniu obowiązków obywatelskich w czasie ofensywy sowieckiej.

Sowiety ogłaszają „księgę czerwoną”.

WARSZAWA, 29.9. (tel. wł.) Dnia 30 września komisarz do spraw zagranicznych Republiki Sowieckiej ma ogłosić w wnioskach Trockiego „księgę czerwoną” zawierającą dokumenty i materiały dotyczące ostatniej fazy stosunków polsko-rosyjskich.

Ukrywają dzwony polskie.

WARSZAWA, 29.9. (tel. wł.) Z Moskwy donoszą, że rząd sowiecki przystąpił teraz do masowego wywożenia na prowincję zgromadzonych na placu Hłodzyskim dzwonów kościelnych polskich, w swoim czasie wywiezionych z Polski przez rząd sowiecki.

Prasa berlińska a spadek marki niem.

WARSZAWA, 29.9. (tel. wł.) Z Berlina donoszą: Prasa berlińska w ostatnich dniach omawia sprawę gwałtownego spadku marki niemieckiej. Za dolara płacono w Berlinie wczoraj do 30 mk. Prasa niemiecka domaga się wysokiej kary na spekulantów giełdowych.

Giełda.

WARSZAWA, 29.9. (tel. wł.) Na giełdzie urzędowej kurs następujący:

Dolary St. Zj.	7.000
Franki franc.	495
Funty sterl.	—
Marki niem.	55.5

Krasina polityczna.

— **Aresztowani na Ukrainie.** Dzienniki ukraińskie komunikują, że dnia 10.9. bolszewicy aresztowali w Humaniu 100 osób, przeważnie członków ukraińskiej inteligencji.

— **Śmierć atamana Marusi.** „Ridnyj Kraj” komunikuje, że w guberni połtawskiej zmarła na tyfus plamisty znany ataman powstańców, Marusia.

— **Bolszewicy o Bessarabji.** Jak donoszą dzienniki ukraińskie w Kamieńcu Podolskim rozlepione są plakaty z rysunkiem Dniestru, na prawym brzegu którego stoi kobieta zakata w kajdany, a na lewym brzegu — inna kobieta z czerwonymi sztandarami w ręku i napisem: „Na przód na Bessarabję” i „Za sprawę uwolnienia siostry Bessarabji”.

— **W pierwszych dniach listopada Poincaré wyjeżdża do Londynu,** gdzie będzie konferował w sprawach polityki francuskiej.

— **W Kownie.** Jak wiadomo w radzie miejskiej w Kownie najmniej jest radnych litewskich, a większość — polaków, Niemców i żydów, którzy nie znają języka litewskiego w jakim toczą się obrady. W sprawie tej wystąpili polacy z żądaniem tłumaczenia wszystkich przemówień na język polski co wywołało gorące dysputy i oburzenie, radnego Waldemarasa, który oświadczył, że obywatele litewskich, nie znających języka państwowego należy uważać za niemych, nie mających wskutek tego prawa być radnymi. W końcu 28 głosami przeciw 15 postanowiono tłumaczyć wszystkie przemówienia na język rosyjski.

— **W przejeździe z Kowna do Warszawy bawi w Wilnie wojskowa komisja kontrolująca Ligę Narodów z pułk. Bergera na czele.**

W Sowdepji.

— **„Prawda” moskiewska** wydrukowała artykuł Władimirskiego, po powrocie jego z nad Wolgi o dzieciach, wymierających w miejscowościach dotkniętych głodem: „Wszystkie złobki i przytulki dziecięce nie mogą zadośćuczynić wzrastającym stale potrzebom. W ciągu sierpnia komitet zbierał na ulicach Samary do 200 dzieci, 40 proc. których — chorych. Często są wypadki, że dzieci odzywiane są niedostatecznie; w Samarze np. dzieci straszły w sierpniu 50 pr. i tak już obciętych racji żywiołowych. Jeszcze gorzej dzieje się na prowincji ze względu na utrudniony dowóz żywności. Wynikiem tego jest coraz więcej chorób i wzrastająca śmiertelność wśród dzieci. W dniu 15 sierpnia znajdowało się w złobkach i przytulkach dziecięcych: w Samarze 60.000, gubern. Saratowskiej 10.000, Carycyńskiej — 10.000, Astrachańskiej 7.000 dzieci.

— **„Les dernieres Nouvelles”** dowiadują się z Rosji: w celu „zmycia” hanby kronstadtzkiej rada komisarzy ludowych rozkazała „przefiltrować flotę”. Rozpoczął się szereg aresztowań między oficerami i urzędnikami floty.

— **„Izwiestja”** moskiewskie komunikują, że centr. kom. wyk. postanowił zaliczyć republikę baszkirską do okręgów objętych głodem.

— **Kooperatywy** zakupiły w Bucharze i Turkiestanie znaczną

ilość produktów dla wyżywienia Petersburga, jednakże produkty te nie doszły do celu przeznaczenia ponieważ zarekwizował je komisariat apro wizacji. W odpowiedzi na poczynione starania o zwrot produktów nadanie odpowiedzi przychylna, ale bez produktów. Wobec tego Petersburg znajduje się w coraz gorszej sytuacji pod względem apro wizacji. Kooperatywy znalazły się również w trudnym położeniu, nie mając środków na opłacenie nowych produktów i sprowadzenie ich koleją.

Kłamstwo Krasina.

Z powodu oświadczenia Krasina, że przedstawiciele rządu sowieckiego weszli do zarządu Tow. Żeglugi Hamburg — Ameryka i zyskali tam większość w komisji kontrolującej, zarząd tegoż towarzystwa komunikuje, że oświadczenie Krasina jest najzupełniej fałszywe. Toczą się pertraktacje w celu nawiązania kontaktu w postaci założenia niemiecko rosyjskiego towarzystwa z ograniczoną odpowiedzialnością.

Chmury na wschodzie.

Dziennik socjalistyczny „Prawo Lidu” pisze: „Rządy polski i sowiecki wymieniają noty dyplomatyczne, oskarżając się wzajemnie o pogwałcenie traktatu w Rydze. Noty moskiewskie zarzucają Polsce popieranie organizacji przeciwbolszewickich i stosunku z wrogami ustroju sowieckiego Sawinkowym i Petlurą. Polacy przytaczają szereg faktów na dowód pogwałcenia traktatu przez bolszewików.

Bolszewicy ciągle piszą, że przeciw Rosji sowieckiej szykują się międzynarodowe siły, że państwa europejskie zbroją się energicznie i koncentrują swe wojsko w państwach kresowych. Przepowiednie europejskiej polityki komunistycznej okazały się tylekrotnie fałszywymi, że niema powodu liczyć się z nimi w danej chwili. Ież — to już razy słyszeliśmy zapowiedz wojny bolszewickiej Rosji z kapitalistyczną Europą, tymczasem o interwencji chwili obecnej narzy już tylko skrajna prawica emigracji rosyjskiej, nie mająca żadnych danych do podobnej interwencji. Jesteśmy więc przekonani, że konflikty jakie się zaogniły na Wschodzie dadzą się usunąć bez przelewu krwi.

Kiereński o sytuacji w Rosji.

Dzienniki czeskie przedrukowały „Neue Züricher Zeitung” rozmowę korespondenta tegoż dziennika z Kiereńskim, który oświadczył, że uważa za rzecz wzniosłą i humanitarną niesienie pomocy głodnym w Rosji, lecz widzi, że pomoc zagraniczna bojkotowana jest przez władzę sowiecką. Wszelkie kompromisy z bolszewikami są wykluczone. Kiereński nie wierzy aby mogły wyniknąć poważniejsze nieporozumienia między Leninem i Trockim. Następnie Kiereński powiedział, że partja jego pracuje dla sprawy zrzućcia bolszewizmu w Rosji, lecz praca ta może być tylko czysto konspiracyjną. Przyszłość Rosji — to są kooperatywy; w kooperatywach rolnych tkwią niespożyte siły.

Prenumerujcie

„Kurjer Białostocki”

Obowiązkiem tedy obywatela jest podtrzymać tę drogę.

Wczorajszego wieczora wzięli jej możność dania pierwszego przedstawienia jutro.

Ale może ona w niedzielę pokazać nam to co umie.

Mamy nadzieję, że właściciel teatru „Palace” p. Hurwicz udzieli gościny w swoim teatrze, bezinteresownie (za zwrotem kosztów), aby mogła zdobyć fundusz na swoje utrzymanie, zanim stworzy się komitet, który dopomoże do stworzenia stałego teatru polskiego w teatrze „Palace”.

Wszak p. Hurwicz, jako dobry obywatel Polski, poczyni wszelkie ustępstwa i ułatwienia.

B. Filipowicz.

W Białymstoku.

Uniwersytet Powszechny.

Zapisy słuchaczy Uniwersytetu powszechnego rozpoczęły się przyjmowane godzinie w biurze Twa Straży Kresowej, (Warszawska 18) od godz. 11 rano do 4 pop.

Wykłady rozpoczną się dn. 10 października r. b. i będą się odbywały w poniedziałki, środy i czwartki w godzinach wiecz.

Program obejmie następujące przedmioty:

- 1) Język polski i historia literatury polskiej — wykl. pp. J. Szumska i J. Komornicka;
 - 2) Historię Polski — Popielowa;
 - 3) Krajoznawstwo i geografję — Szwarcowa i Barucki;
 - 4) Nauki społeczne — mec. Olszyński i K. Odyniecki;
 - 5) Miasto nowoczesne — inż. Rybołowicz;
 - 6) Geologię — W. Kolendo.
 - 7) Chemię — inż. Wojewódzki.
- Prócz tego cały szereg wykładów w innych osób, które obiecały współdziałać. Opłata za cały kurs, który będzie trwał od 10.10. 1921 r. do 1.5. 22, — 1000 mk., płatnych w dwóch ratach.

Przygotowanie odpowiadające poziomom szkół średniej. Szczegółowy program wykładów można będzie otrzymywać w biurze Straży Kresowej począwszy od dn. 6 go października.

Zarząd „Kola Prelegentów” J. Komornicka — przewodnicząca; (—) W. Kolendo — sekretarz.

Posiedzenie Rady Miejskiej. (r) Dnia 30 b. m. i 1 października r. b. odbędą się dwa posiedzenia Rady Miejskiej. Porządek dzienny w oba dni przewiduje 9 punktów. Początek posiedzeń o godz. 7-ej wiecz.

Przejęcie gimnazjum żeńskiego przez M. W. R. i O. P. (r) Dowiadujemy się, że gimnazjum żeńskie, znajdujące się w gmachu miejskim przy ul. Mickiewicza, na mocy uchwały Rady Miejskiej, przed kilku dniami zostało przejęte przez M. W. R. i O. P. Gmach jednakże w dalszym ciągu będzie figurować jako własność miejska.

(r) Delegat na konferencję do Warszawy w sprawie rozdziału mleka, z ramienia Magistratu miejscowego, został wybrany dr. Ostromecki, kierownik Wydziału Sanitarnego.

Nowa szkoła. (t) W dniu 1 października 1921 r. zostaje otwarta przy ul. Konopnickiej 1-ła prywatna polska szkoła początkowa dla dzieci inteligencji, koncesjonowana przez wła-

dze szkolne, pod kierownictwem dyrektora, p. J. Czerwaka. W dniu 1 października. Młodzież podległa szwajcarskiej.

Ignacy Dygas w Białymstoku. W sobotę, dnia 1 października, w teatrze „Palace” odbędzie się koncert jednego z najznakomitszych śpiewaków współczesnych p. Ignacego Dygasa, Artysty opery Warszawskiej. Ignacy Dygas w roku bieżącym obchodził 15-letni jubileusz sceniczny i dziś stoi u szczytu sławy. Koncert zawierając będzie bogaty program oparty na repertuarze swojskim. Obok Dygasa wystąpią: znany kołom społeczeństwa miejscowego prof. konserw. Warsz. Zurawiew i znakomity art. dram. teatru warsz. Józef Węgrzyn.

Osobiste. (r) Były carski minister spraw zagranicznych, p. Sazonow, zamieszkał w Dujlidach.

Błąkający się inwentarz domowy. (r) Magistrat m. Białegostoku upoważnił czyszciciela miasta, aby inwentarz domowy, żywy, błąkający się po ulicach był chwytny i przy odbiorze przez prawnego właściciela, był zwracany za opłatą następującą: bydło rogate i konie po 100 mk., świnię, kozy i psy po 50 mk. plus koszt żywienia.

Miloserdziu czytelników polecamy Biernacką Teklę, wdowę z córką, stróżkę przy Teatrze Ludowym, której spało się całe miasto. Ofiary w naturze, bieliznie i ubraniu przyjmuje Redakcja naszego pisma, Legionowa 1.

Kradzieże. (r) Chaim Biach, zam. przy ul. Sienkiewicza 29, zawiadomił policję, iż Julian Sznarski, robotnik, najęty przez niego do roboty, skradł mu konia z wozem, jak również innym gospodarzom kozuch i spudnie i zbiegł.

Ks. Zygmunt Ławrynowicz, zam. przy ul. Rynek Kościuszki № 2, zawiadomił policję, iż służąca jego, Anna Santjko, podczas jego nieobecności w Białymstoku, skradła mu z zamkniętej komody 2 i pół rb. srebrem, piernat, brzytwy, oraz łóżko jesionowe, ogólnej wartości 50 tys. mk. i zbiegła.

Mieszkańcowi wsi Ogródniczka, gm. Choreszczańska, Ludwikowi Wasilawskiemu nieznanemu sprawcy skradli ze stajni konia, wartości 200,000 mk.

W nocy z dnia 27 na 28 b. m. niewiadomi sprawcy skradli mieszkanca kol. Sianisławowo, gm. Dujlidy, pow. Białostockiego, Agacie Wron, w czasie nieobecności domowników za pomocą wybicia szyby, różną garderobę i płótna, oraz w gotówce 20 000 mk., razem wartości 500,000 mk.

W Bielsku.

Od 2-ech miesięcy istnieje w Bielsku Koło Katolicko-Polskiej młodzieży, które rozwija się pomyślnie. Już odegraliśmy 2 komedjki: „Carycy bohaterowie” i „Polityka panny Florci”, z czego publiczność naszego miasta była bardzo zadowolona. Koło miało kilka odczytów na temat „oświata i młodzież”: 1) przez X. Rusieckiego 2) przez p. Sliwińskiego. Nawiązane mamy stosunki z Poznaniem. Mamy do 50 członków w naszym kole. Wszyscy chętnie biorą się do pracy. Zakładamy bibliotekę, kursa wieczorowe dla młodzieży: czytanie, pisanie, rachunki. Najwięcej pomocy i pracy w kole dołożyli: p. Sarnacki (skarbnik), p. Irena Kafarska (vice-prezes) i p. M. Da-

bielska (gospodyn). Mamy jeszcze kole młodzieży w wsi Bałkach i Stolewca. Jest w Bielsku Koło Eucharystyczne — wysprawniające Komunię św. Koło liczy 80 członków.

W okolicach miasta i w samem mieście często zdarzają się napady zbrojnego złodziejskiego. We wsi Natogach, paraf. Bielskiej 8 września skradziono 2 konie ze stajni. Dziwnem jest, że Bielsk nie posiada ani jednego kowala, ani stolarza. We wsi Stawicze, par. Bielskiej, na 8 gospodarzy katolików z całej wsi jest tylko 1 koł. Stan rolnictwa w oplakany stan. Jak sprowadzają księży do chorych, to muszą wypożyczać konie z wiosek sąsiednich. S. J.

We wtorek odbyło się w Bielsku posiedzenie Rady Okręgowej rolniczej, na którym rozwiązano sprawy bardzo ważne.

W środę, d. 28 b. m. odbyło się w Bielsku posiedzenie komisji mieszanej, złożonej z przedstawicieli Sejmu i rządu w sprawie wyboru miejsca dla niższych szkół rolniczych, dla pol. doświadczalnych i dla ferm reproduktorów.

Dla szkół rolniczych wybrano kolonie Drohiczyń i Kalnice.

Parcelacja.

Na posiedzeniu urzędu ziemskiego w Bielsku uchwalono przeznaczyć na parcelację dobra Straż. hr. Starzewskiej i Rudka, hr. Konstantowej, Potockiej.

Z kraju

Defensywa policji państw. w Krakowie dokonała aresztowania szeregu szpiegów, działających na gruncie krakowskim na rzecz jednego z państw ościennych.

Afera ta przybliży rozmiary sensacji. Szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Zadajcie wszędzie

„Kurjer Białostocki”

Plasko narodził się w Białymstoku.

W lekarzkiem czasopiśmie „Deutsche Medizinische Wochenschrift” ukazał się artykuł, podający europejską krytykę Steinhilberowskiej operacji. Jako przykład bardzo względnej wartości tych operacji przytacza autor artykułu Dr. Mendel następujący przykład: Pewien starzec 61-letni poddał się operacji odmładzającej. Skutki okazały się wielce niepożądane. Człowiek dotychczas spokojny nerwowo, zaczął okazywać niezwykle podrażnienie, trzącał się na lekarzy i pielęgniarzy i obsypywał ich obelgami. Ujawniły się także inne poważne psychiczne zaburzenia. Pamięć operowanego osłabła, a charakter uległ przykrym zmianom. Dawniej człowiek ten pićwio zupełnie normalny — zaczął okazywać w stosunku do żony jakąś dziką, niaturalną zazdrość. Ostatecznie w kilka miesięcy po operacji musiano go zamknąć w zakładzie dla umysłowo chorych, gdzie stopniowo wpadał w coraz większą apatię i wkrótce zmarł.

Ze świata.

Zjazd uczonych rosyjskich. Zjazd uczonych rosyjskich, przebywających zagranicą otwarty będzie w Pradze w dniu 9 października; spodziewany jest przyjazd 95 delegatów z większych miast europejskich. W tym samym czasie odbędzie się w Pradze zjazd studentów rosyjskich, będących na emigracji. (Rps.)

Aresztowanie bolszewików. Z Jugosławii komunikują, że pod Subbotnicą policja aresztowała 7 bolszewików rosyjskich; niektórzy z nich zeznali, że przybyli do Jugosławii w celu zorganizowania nowego zamachu na króla Aleksandra i prezesa ministrów Pasicza. (Rps.)

Komunisty w Niemczech. Wybitniejsi przywódcy niemieckiej partii komunistycznej, Dajmling i H. fiman wystąpili z partii i przeszli do niepodległych socjalistów. (Rps.)

Stenonow, Z. Szanghań donosi, że w 1921 roku Stenonow, który wkrótce udał się do Ameryki. (Rps.)

Bessarabji. „Russion” dowiaduje się z Kiszyniowa:

W Bessarabji panuje nastroj trwożliwy; ludność żyje pod grozą wojny między Rumunią i Rosją Sowiecką. Nie dawno jeszcze stan wojenny ogłoszony był tylko w miejscowościach nad Dniestrem, obecnie wprowadzony jest w całem państwie.

We wszystkich ludniejszych miastach i wsiach wzmocnione są załogi. Wzmocnione również zostały strażnice kolejowe, a administracja kolejowa jest w rękach wojskowych. W Bessarabji rozlokowanych jest kilka korpusów wojska, sztaby których znajdują się w pobliżu Dniestru. Wojsko to jest ciągle pod bronią. Jednocześnie z koncentracją wojsk przeprowadzana jest mobilizacja ostatnich roczników. Poborowi z r. 1919—1920—1921 są już pod bronią. Roczni z 1922 mają być powołane w najbliższym czasie.

W Bessarabji przebywa obecnie minister wojny gen. Ryszkau, który kieruje osobiście pracą dla przeprowadzenia linii obronnej i czyni przegląd rozlokowanych w Bessarabji wojsk. Życie społeczne zanika w Bessarabji zupełnie. W miastach ruch na ulicy w nocy wstronony jest zupełnie. Na kolejach ruch pasażerski zredukowany jest do minimum. Ogólnie jest przeświadczenie, że Bessarabja znajduje się w przededniu poważnych wypadków. (Rps.)

KRONIKA EKONOMICZNA.

Straty przemysłu rumuńskiego. Rumuńskie ministerstwo handlu i przemysłu ogłosiło dane, dotyczące strat w przemyśle rumuńskim w czasie wojny. Licząc podług norm roku 1916, straty we wszystkich gałęziach przemysłu tylko w Starym Królestwie sięgają sumy 792.371.493 lei.

BANK ZWIĄZKU ZIEMIEN

W WARSZAWIE.

Oddział w BIAŁYMSTOKU

Złatwia wszelkie operacje bankowe.

JUBILER
przyjmuje różne ob-stanki i reperacje po cenach bardzo przystępnych.
ul. Sienkiewicza 41.

DOKTOR 4
Aleksander Garwicz
specjalista od chorób skórnych i weneryczn. powrócił i wzaowil przyjęcia chorych od 10-1 i 4-8.
UL. LIPOWA 17.

DOM HANDLOWY

Bracia Głowińscy

Białystok
ulica Rynek Kościuszki № 9.

POLECAJĄ HURTOWY I DETALICZNY
DUŻY WYBÓR WÓDEK, WIN I TO-
WARÓW KOLONIALNYCH
10 oraz
Przedstawicielstwo fabryki Gilz „SORÓŁ”

Opłacacie się w „Kurjerze Białostockim”

Skradziono pieska Wilczka, szarego 2 u miesięcznego, kto wskaze lub odda dostanie 5,000 nagrody, jeżeli zatrzyma, będzie pociągnięty do kary sądowej. Ulica Kolejowa № 22 Restauracja.

Zgubiono kartę powo-żania na imię Wolfa Blumentala, wydaną w Białymstoku przez P. K. U. Miejsce pobytu Bielsk.

Zgubiono paszport i legitymację kolejową za № 5687 na imię Leonja Inarskiej.

3 pokoje posu-żone i 3 pokoje w śródmieściu, dam odstępn. Oferty Hotel Ritz, pokój № 417.